

Stasiewicz-Jasiukowa, Irena

List do Redakcji "Kwartalnika Historii Nauki i Techniki"

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 52/3-4, 386-387

2007

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



**LIST DO REDAKCJI
„KWARTALNIKA HISTORII NAUKI I TECHNIKI”**

W numerze 3/4 z 2006 roku ukazał się tekst pióra Natalii Lietz pt. *Sesja z okazji 50-lecia „Kwartalnika Historii Nauki i Techniki” zorganizowana przez Instytut Historii Nauki PAN oraz Redakcję „Kwartalnika Historii Nauki i Techniki”*. W tym obszernym artykule sprawozdawczym znalazły się istotne błędy merytoryczne i usterki w części poświęconej mojemu wystąpieniu.

Po pierwsze: nie wiem dlaczego, ku mojemu zdziwieniu, znaczną część mego referatu potraktowała Autorka jako wypowiedź p. dyrektor prof. dr hab. Kaliny Bartnickiej.

Po drugie: wśród autorów autobiografii naukowych, opublikowanych w „Kwartalniku Historii Nauki i Techniki” w okresie 13 lat, gdy byłam redaktorem naczelnym tego czasopisma, znalazło się nazwisko prof. dra hab. Janusza GROSZKOWSKIEGO – znanego uczonego o międzynarodowej randze, jednego z byłych znakomitych prezesów Polskiej Akademii Nauk. W rezultacie tego ewidentnego błędu Autorki sprawozdania otrzymałam od innego wybitnego uczonego z Wrocławia list z zapytaniem, gdzie została wydrukowana autobiografia prof. Groszkowskiego, którego osoba budzi dotąd żywe zainteresowanie nie tylko w Polsce. Pani Natalia Lietz, należąc do innego generacji, ma prawo nie wiedzieć, kim był Profesor Groszkowski, jednak – pisząc artykuł sprawozdawczy do poważnego czasopisma naukowego – powinna uważnie słuchać, co mówią referencji. Ja zaś w swoim wystąpieniu zwracałam uwagę, że Profesor Groszkowski odmówił napisania autobiografii naukowej, komentując jednocześnie, dlaczego nie mógł przyjąć mojego zaproszenia do jej napisania.

Po trzecie: w ostatnich kilku zdaniach, które Autorka sprawozdania zechciała mi ofiarować, znalazło się lakoniczne stwierdzenie o „[...] perturbacjach związanych z przedrukiem w kilku tomach naukowych autobiografii przez Młodzieżową Agencję Wydawniczą itd.”. W tych „perturbacjach itd.” zawarta była istotna część mojego referatu, gdyż mówiłam o walce z naukowymi autorytetami owego trudnego okresu, o fakcie oddania na makulaturę wydrukowanego tomu pierwszego *Autobiografii* i rozrzuceniu przeznaczonego do oprawy tomu

drugiego. W sumie żaden z zaprojektowanych czterech tomów nie trafił na półki księgarskie.

Z punktu widzenia CZYTELNIKÓW „Kwartalnika Historii Nauki i Techniki” celowe byłoby skoncentrowanie się na rzetelnym podaniu przez Autorkę sprawozdania istotnych faktów przypomnianych przeze mnie zamiast dwukrotnego powielania tych samych informacji, przypisując je najpierw Profesor Kalinie Bartnickiej, a później mnie.

„Verba volant, scripta manent” – o tej znanej sentencji winni pamiętać nie tylko doświadczeni, lecz także młodzi pracownicy naukowcy, zamierzający wejść do społeczności uczonych.

Warszawa, w maju 2007 r.

Prof. dr hab. Irena Stasiewicz-Jasiukowa

**ODPOWIEDŹ NA LIST AUTORSTWA
PANI PROF. DR HAB. IRENY STASIEWICZ-JASIUKOWEJ,
SKIEROWANY DO REDAKCJI
„KWARTALNIKA HISTORII NAUKI I TECHNIKI”**

W związku z listem Pani Profesor Ireny Stasiewicz-Jasiukowej, uprzejmie wyjaśniam, że wymienione przez Panią Profesor trzy błędy, które pojawiły się w moim sprawozdaniu, wynikają z tej przyczyny, iż nie otrzymałam zezwolenia na posługiwanie się sprzętem rejestrującym dźwięk oraz z tej racji, że protokołowanie tak długiej sesji dla osoby bliżej nie zaznajomionej z jej problematyką, nie było łatwym zadaniem.

Pragnę przeprosić Panią Profesor Irenę Stasiewicz-Jasiukową oraz wszystkich Czytelników, którzy poczuli się dotknięci pominięciem lub zniekształceniem treści wypowiedzi Pani Profesor.

Natalia Lietz